

Polsko-niemiecko-ukraińskie warsztaty rzemiosł tradycyjnych - Bonin 2024

(BONIN gm. ŁOBEZ) Drodzy czytelnicy, od ośmiu lat z wielką przyjemnością opowiadam Wam o wyjątkowym miejscu, do którego przywiodły mnie kiedyś dobre Anioły. To miejsce to dwór w Boninie.

Tego lata, na przełomie lipca i sierpnia, fundacja Bonin gościła po raz kolejny niezwykłą młodzież z Niemiec i Ukrainy, w ramach polsko-niemiecko-ukraińskich warsztatów rzemiosłtradycyjnych.

Zabytkowy dwór po raz kolejny stał się miejscem obcowania młodych ludzi ze sztuką i rękodzielnictwem, w malowniczym otoczeniu taskowej natury. Pod opiekunymi skrzydłami kadry pedagogiczno-warsztatowej rozkwitał wielobarwny kwiat talentów wszechkierunkowych. Jak co roku młodzież miała możliwość doskonalić się w takich dziedzinach jak ceramika, batik, fotografia, kulinaria, a nawet zielarstwo.

Z wielką przyjemnością i zainteresowaniem obserwuję, jak na przestrzeni lat zachodzi ogromna zmiana w odbieraniu przez młodych ludzi sztuki, w ich podejściu i wielkiej otwartości na, czasem zupełnie dla nich nowe postrzeganie świata, a szczególnie eksplorowanie go z zapałem, ciekawością i

śmiałością, w której - jak powiedział

I.W. Goethe - "jest geniusz, potęga i magia". Podczas tegorocznych warsztatów w pracowni ceramicznej pojawiło się stadko koni i psów, kilka kotów, dwa koguty, a także kilkanaście naczyni użytkowych z motywami przyrodniczymi, a wszystko pod okiem instruktorki, Romy Szarazek. Dużym zainteresowaniem cieszyły się batik, ciekawa technika tworzenia obrazów przy pomocy wosku. Motywem przewodnim „batikowych” prac, były konie, kwiaty i inne elementy swiata przyrody. Nad sprawnym przebiegiem twórczego procesu czuwała Beata Bogusławska, będąca również mentorką i instruktorką fotografii. Jak zawsze największym zainteresowaniem młodzieży cieszyły się warsztaty jazdy konnej, prowadzone pod okiem Leah Romanowskiej. Kontakt z koniem jest

zawsze wyjątkowym spotkaniem, szczególnie dla tych uczestników, którzy po raz pierwszy zetknęli się z tym pięknym zwierzęciem. Amatorzy kulinariów też znaleźli coś dla siebie, bo repertuar międzynarodowych potraw był szeroki. Najwięcej radości dały nam wszystkim pierogi oraz bajeczne piełnieni, które niektórzy mieli okazję kosztować po raz pierwszy

w życiu.

W ciągu tych ośmiu dni intensywnych zajęć, znalazł się też czas na relaks, dyskotekę, ognisko, planszówki, rozmowy o życiu, sesje filmowe, prezentację zdjęć, czytanie książek oraz kontemplację przyrody pełnej barw i dźwięków. Gdy komuś z uczestników coś doskwierało, zawsze mógł liczyć na uwagę i troskę oraz przysługującą pomocną dłoń lub ceną radę opiekuna grupy - Barbary Król.

Wszystkie te cudowne działania mogły się wydarzyć dzięki gościnności, zaangażowaniu i miłości do ludzi osób będących sercem i duszą bonińskiego dworu, czyli Państwu Wiesławie Piecko i Grzegorzowi Majewskiemu oraz przyjaciółom Fundacji Bonin.

Partner projektu: Gymnasium mit Regionaler Schule Alentrep-tow.

Projekt współfinansowany przez Polsko - Niemiecką Współpracę Młodzieży.

P. S. ... i znów było cudnie :)
Drogi czytelniku zapamiętaj: Fundacja Bonin

Organizator projektu pod hasłem: Polsko-niemiecko-ukraińskie warsztaty rzemiosł tradycy-nych - Bonin 2024

Koordynatorka Projektu
Katarzyna Łaska-Kaler

